

Pełna tabela wygranych Państw. Loterii Klasowej

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Sroda 29 września 1937 r.

Nr. 268

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odrośnięciem do druku i przesyłką pocztową

2.50

Wspaniała manifestacja w Berlinie

Wykrycie zamachu na Mussoliniego

BERLIN, 28.9. Punktem kulminacyjnym imprezy włosko-niemieckiej była olbrzymia manifestacja, urządzona we wtorek wieczorem na Maifeld, w czasie wizyty Mussoliniego w Berlinie.

Cały olbrzymi teren przeznaczony do imprez 1-majowych wypełniony był do ostatniego miejsca.

Także stadion olimpijski i plac sportowy, gdzie zainstalowano głośniki, wypełnił się po brzegi tymi, którzy nie znaleźli już miejsca na Maifeld.

Na miejsce manifestacji udawały się tłumy ludności już od wczesnych godzin po południowych.

Poza tym stały nieprzebrane tłumy ludności wzdłuż całej trasy, wiodącej od pałacu prezydenta aż do Maifeld, aby zobaczyć przejeżdżających dyktatorów udających się na manifestację.

ARESZTOWANIE ZAMACHOWCÓW

WIEDEŃ, 28.9. Z Innsbrucka donoszą, że w pociągu pośpiesznym Paryż — Bukareszt aresztowano dwóch podróżnych, stojących pod zarzutem przy-

gotowywania zamachu na Mussoliniego w chwili jego powrotu do Rzymu.

Obaj aresztowani, którzy zatrzymani zostali przez detektywów, wypierają się zarzucanego im planu zamachu. Przypuszczalnie są to obywatele francuscy.

Komisja rozjemcza

DLA ROZSTRZYGNIECIA ZATARGU W GÓRNICTWIE

WARSZAWA, 28.9. (tel. wł.) P. Minister opieki społecznej Zyndram-Kościałkowski powołał dzisiaj komisję rozjemczą do rozstrzygnięcia zatargu w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Przewodniczącym komisji został główny inspektor pracy dyrektor Klott.

„Kuapeikuo” -- państwo Chin północnych

Genewa potępia naloty samolotów japońskich

LONDYN, 28.9. Lotnictwo japońskie kontynuuje swe bezlitosne raidy na

wielkie miasta chińskie i obok obiektów wojskowych bombarduje również dzielnice, zamieszkałe przez ludność cywilną.

Trzykrotnie bombardowany był wczoraj Kanton, trzy razy pojawiły się sa-

moloty japońskie nad Nankinem.

Wskutek wybuchu bomb w Nankinie uszkodzone zostały poważnie wodociągi. Wobec braku czystej wody, istnieje obawa wybuchu w mieście chorób zakaźnych.

Na froncie północnym armia chińska

cofa się na południe na nowe pozycje obronne. Chińczycy zamierzają wciągnąć Japończyków w głąb kraju, a następnie odciąć ich od głównych baz zaopatrzenia. Na linię Pekin — Hankau Japończycy sprowadzili kilka pociągów pancernych. Jeden z nich zaatakował stację kolejową Hsin-Lo, wypędzając stamtąd garnizon chiński. Pod Feng-Czia-Ku wojska japońskie przerwały front chiński wzdłuż rzeki Tsexa.

Oprócz lotnictwa również japońska flota wojenna rozpoczęła pęgram ludności cywilnej, niszcząc ogniem napotykanie łódzie rybackie.

GENEWA, 28.9. Na posiedzeniu Komitetu 23 państw, rozpatrywano konflikt japońsko-chiński.

Niezwykle ostre przemówienie wygłosił delegat W. Brytanii, który oświadczył, że „trudno wyrazić słowami uczucia, z jakimi doniesienia o okropnościach spowodowanych przez raidy samolotów japońskich zostały powitane przez cały świat cywilizowany.”

Głównym celem bombardowania jest jak się zdaje steroryzowanie ludności przez powszechną masakrę.

Rząd W. Brytanii pragnie na terenie Genewy wyrazić uczucia głębokiej odrazy, jakie budzi w nim dokonywane obecnie w Chinach bombardowanie otwartych miast i wyrazić nadzieję, że Komitet potępi tego rodzaju praktyki w słowach zupełnie niewzruszonych.”

Tak się też stało. Po dalszych przemówieniach uchwalono rezolucję w której komitet oświadcza, że nie ma usprawiedliwienia dla tego rodzaju aktów, które wzbudziły w całym świecie uczucia odrazy i oburzenia i potępia je najuroczyściej.”

„KUAPEIKUO” — PAŃSTWO CHIN PÓŁNOCNYCH

TOKIO, 28.9. Jak donoszą z Pekinu, obchodzą tam z wielką uroczystością zajęcie przez wojska japońskie Pao-Ting-Fu. Zwycięstwo to jest bowiem uważane w Pekinie jako zapowiedź bliskiego zawarcia pokoju pomiędzy stronnami walczącymi oraz jako ukończenie kampanii wojennej w Chinach północnych. Samoloty rzucały ulotki, w których m. in. donosiło się, że ludność Chin północnych musi zrzucić jarzmo Kuomintangu i utworzyć „Kuapeikuo” — niepodległy rząd Chin północnych, na wzór Mandżukuo.

W kołach politycznych Pekinu uważa się, że po zdobyciu Pao-Ting-Fu władze japońskie wspólnie z chińskimi zwolennikami niepodległości Chin północnych przystąpią energicznie do ujednostajnienia administracji tego rejonu oraz do tworzenia rządu autonomicznego. Istotnie w Tientsinie powstał już „komitet zachowania spokoju”, którego władza obejmuje również Pekin.

4 tezy gospodarcze

przemówienia programowego delegata Polski

GENEWA, 28.9. Wiceminister przemysłu i handlu dr. Adam Rose, delegat Polski na Zgromadzenie Ligi Narodów wygłosił dzisiaj na posiedzeniu komisji ekonomicznej, w dyskusji nad sprawozdaniem komitetu surowcowego, wielkie przemówienie programowe, w którym zawarł cztery podstawowe polskie tezy gospodarki światowej.

Tezy te dają się ująć, jak następuje:

Dla poprawy gospodarczej świata nie wystarczy przywrócić tylko wolności wymiany towarowej, a więc zniesienie ograniczeń przywozowych. Konieczne jest przywrócenie też swobody międzynarodowych obrotów kapitałowych między poszczególnymi krajami oraz przywrócenie wolnej emigracji.

Współpraca międzynarodowa powin-

na dążyć do zniesienia dwu przeciwstawiających się obecnie bloków państw, prowadzących politykę liberalistyczną i autarchiczną.

Badania nad umożliwieniem emigracji prowadzić powinna Liga Narodów i Międzynarodowe Biuro Pracy.

Obecnie istnieje państwa. gęsto zaludnione, które mogą dostarczyć emigrantów, a jednocześnie wiele jest na świecie obszarów, które dla swego rozwoju gospodarczego potrzebują rąk do pracy, a więc przybywania do nich emigrantów z innych państw.

Wreszcie ułatwiony powinien być dostęp do surowców kolonialnych dla państw nie posiadających tych surowców.

25 oskarżonych skazano

w procesie racławickim

MIECHÓW, 28.9. (tel. wł.). Dzisiaj o godz. 1-szej ogłoszony został wyrok, mocą którego z 55 oskarżonych 33 zostało uwolnionych od winy i kary, a 25 zostało zasądzonych. Jan Bury, Bronisława Kawiorska, Józef Król, Jakób Piłat zostali skazani na rok więzienia, Henryka Dejworkówna i Piotr Król na 8 miesię-

cy więzienia, 19 oskarżonych sąd skazał po 6 miesięcy więzienia, 7 oskarżonym, z których tych ostatnich oraz Dejworkównie zawieszono karę na przeciąg 5 lat. Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy. Skazani na 6 miesięcy więzienia zostali natychmiast zwolnieni na wolną stopę, wobec czego w więzieniu miechowskim zostało jeszcze 6 chłopów i jedna kobieta.

MOTYWY WYROKU

W motywach wyroku sąd wniósł, że w Racławicach było zgromadzenie publiczne, zakazane przez władze i tłum, składający się z pięciu tysięcy ludzi, rzucał na policję kamieniami a nawet padły z tłumy pojedyncze strzały. Policja wzywała do rozejścia się, a ponieważ tłum nie rozszedł się, musiała go siłą rozprzeć. Sąd podkreślił dalej, że wszystkim oskarżonym, jako okoliczność łagodzącą, zaliczono pobudki zgromadzenia, które nie były nielubieżne, a miały tylko na celu poruszenie bolączek chłopskich. Sąd zawiesił kary części oskarżonych dlatego, że uwzględnił młodość wiek, a także dlatego, że zostało stwierdzone, iż przebywający na wolności oskarżeni od czasu zajęcia, prowadzili się nienagannie. 33 oskarżonych uwolnionych zostało od winy i kary, gdyż wykazał oni swe alibi a wezwani jako świadkowie policjanci nie rozpoznali ich z całą pewnością, co jest zrozumiałe ze względu na warunki, w jakich zajęcia miało miejsce.

Ważne posiedzenie

RADY MINISTRÓW

WARSZAWA, 28.9. (tel. wł.). Jutro (w środę) obradować będzie Rada ministrów.

Rada ministrów zajmować się ma na jutrzejszym posiedzeniu całym szeregiem spraw gospodarczych. M. in. uchwalony ma zostać budżet lasów państwowych, który — jak wiadomo — ustalany jest przed budżetem ogólnopaństwowym.

Dalej ustalony będzie plan gospodarczy kolei państwowych oraz zapasę ma zasadniczą uchwała decydująca, czy pomoc zimowa będzie kontynuowana w bieżącym roku.

Lewoniewski żyje

TWIERDZI OSSOWIECKI

WARSZAWA, 28.9. Rodzina znakomitego lotnika sowieckiego Zygmunta Lewoniewskiego, matka i szwagierka, wdowa po lotniku polskim kpt. Lewoniewskim zwróciła się do słynnego jasnowidza inż. Ossowieckiego, prosząc go o wizję, mogącą rzucić jakieś światło na losy zaginionego lotnika.

Wczoraj odbył się u inż. Ossowieckiego pierwszy seans, podczas którego inż. Ossowiecki twierdził kategorycznie że Zygmunta Lewoniewskiego żyje.

Szczegółów tego seansu nie można na razie ujawniać, bowiem inż. Ossowiecki dokona powtórnego seansu prawdopodobnie jeszcze dziś.

Strajk pracowników miejskich

w Warszawie zlikwidowano

WARSZAWA, 28.9. (tel. wł.). Robotnicy miejscy w Warszawie zorganizowali strajk formując się uregulowania plac.

Przez cały dzień wczorajszy toczyły się pertraktacje między Zarządem miejskim a związkami zawodowymi robotników.

Zarząd miejski potwierdził oświadczenie z przed tygodnia, iż pomoc finansowa, którą jako główny punkt swych postulatów wysuwała związki robotnicze, pójdzie w kierunku całkowitego zwolnienia od podatku specjalnego pracowników pobierających uposażenie do 350 zł. Przewidziane są także pewne obniżenie podatku specjalnego (według opracowywanej już tabeli) przy poborach średnich oraz przyznanie zapomóg doraźnych gorzej uposażonym pracownikom.

Oświadczenia to przedstawione było na wal-

nym wiecu strajkujących w godzinach wieczornych. Olbrzymią większością głosów wiec postanowił odwołać strajk we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich.

Dziś we wczesnych godzinach rannych odbyły się lokalne masówki, na których poinformowano pracowników o zapadłych wczoraj uchwałach.

Na masówkach na miasto wyruszyły wszystkie tramwaje.

Jednocześnie powrócili do pracy strajkujący od tygodnia pracownicy ZOM. Zgłosili się również do zajęć dozorczy w halach targowych pracownicy inspekcji handlowej, część strajkującej od wczoraj służby szpitalnej i pracownicy Rzeźni Miejskiej.

O godz. 8.30 podjęło normalną pracę 1500 robotników zatrudnionych przez dyr. Wodociągów i kanalizacji przy robotach ulicznych.

TABELA LOTERII

Z dnia 28 września

Clągnięcie I i II GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na nr: 37981... 21. 5.000 na nr: 110228 110516 126715...

Wygrane po 200 zł

24 169 213 825 601 856 87 941 50 1268... 377 657 80 762 877 912 2015 345 533 65...

56049 124 7 82 094 214 18 494 627 966... 97109 49 77 94 337 57 75 548 74 75 990...

Clągnięcie III

Wygrane po 200 zł

31 67 136 343 1235 389 769 73 2291 546... 769 3071 524 82 998 4076 410 622 906 95...

Clągnięcie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł pada na Nr 181791... Z 75.000 na Nr 19168...

64810 7408 113298 117356 122577 133206 135858... 139827 162066...

Wygrane po 200 zł

172 378 568 744 1309 30 45 969 2720... 3754 122 317 625 795 4141 224 386 428 708...

Tajemnicza skrzynia z willi gen. Skoblina Plewicka agentką Kominternu

PARYŻ, 28.9. Prasa paryska ogłasza charakterystyczną wiadomość o przygodzie związanej z dziennikarzem francuskim, który udał się do willi gen. Skoblina w Ozeirle-Fauriere...

PARYŻ — KOWNO PLEWICKA — ROBERTI Jeden z dzienników paryskich wysuwa sensacyjne twierdzenie, według którego porwanie gen. Millera zorganizował gen. Skoblin...

przywozili znaczne sumy, po 20—25 tysięcy franków, twierdzili, że pieniądze te stanowią honoraria za występy. Zdaniem dziennika jest absolutnie wykluczone aby mierna śpiewaczka trzymowała tak wysokie honoraria...

Zakaz zbiórek NA ŻYDOSTWO W RUMUNII BUKARESZT, 28.9. Rozporządzeniem prezydenta, rady ministrów zabroniono na obszarze Rumunii wszelkiego rodzaju zbiórek pieniężnych...

2 śmiertelne wypadki w bieda-szybach

W jednym z biedaszybków koło Ozeiadzi zginął onegdaj wśród tragicznych okoliczności robotnik Stanisław Samerski z Miłowic. Samerski opisał się na linie do szybu i na głębokości 10 metrów począł wydobywać węgiel...

powtórne oberwanie się kamieni tak, że Samerski spadł na dno szybu na głębokość 20 metrów, ponosząc śmierć na miejscu. Drugi podobny wypadek wydarzył się na terenie Siemianowic, koło t. zw. lauku miłowickiego...

Brutalne i śmiertelne KOPNIĘCIE GRACZA

GRUDZIĄDZ, 28.9. (tel. wł.). Na meczu piłkarskim Mniszek — PPW w Grudziądzie przez Mniszka Franciszka Nawrockiego z całej siły kopniętą w brzuch bramkarza przeciwnej drużyny...

Szpiegostwo w szkole

Władze komsomolskie zaniepokojone są wypadkami organizacji komsomolskich w szkołach. Ogółem na kilka milionów uczącej się młodzieży w szkołach ZSRR liczy się 350 tysięcy komsomolców. W rzeczywistości cyfry te są jeszcze niższe...

Chlorodont

pasta do zębów

usuwa szpecący osad
i niemiły zapach z ust



MUSSOLINI -- HITLER

Mowy dwóch dyktatorów na bankiecie w Berlinie

W ub. poniedziałek kanclerz Hitler wydał wieczorem w kanclerskim pałacu Rzeszy bankiet na cześć Mussoliniego. W bankiecie tym wzięli udział włoscy ministrowie hr. Ciano, Starace i Alfieri, włoski ambasador Attolico, otoczenie Mussoliniego, członkowie włoskiej ambasady, członkowie rządu Rzeszy, kierownicy osobistej partii, rządu i armii oraz przedstawiciele świata naukowego, gospodarczego i sztuki wraz z żonami. W salonach pałacu kanclerskiego zebrało się około 200 osób.

MOWA A. HITLERA

Na przyjęciu kanclerz Hitler wniósł następujący toast:

„Jako wódz i kanclerz narodu niemieckiego mam wielki zaszczyt i cieszę się niezmiernie, mogąc powitać najserdeczniej Waszą Ekscelencję w stolicy Rzeszy. W tej uroczystej godzinie naród niemiecki wraz ze mną pozdrawia w panu

generalnego twórcę faszystowskiej Italii, założyciela nowego imperium.

Poznał pan zapewne po wielkim entuzjajmie w jakim spotkał się pan ze strony wszystkich partów narodu niemieckiego w czasie swojej podróży że wizyta pańska oznacza dla nas więcej, niż wydarzenie o charakterze spotkania dyplomatycznego, a więc czysto konwencjonalne.

W epoce, gdy świat pełen jest napięcia i niepokoju, gdy różne elementy usiłują napastować i zniszczyć starą kulturę europejską,

Włochy i Niemcy złączyły się w szczerą przyjaźń i we współpracy politycznej.

Współpraca ta wypływa nie tylko z faktu, iż narody niemiecki i włoski ożywione są niezniszczalną wolą utrzymania się przy życiu, lecz co ważniejsze również ze ścisłego pokrewieństwa ideałów politycznych, które — według naszego przekonania — są podstawą siły wewnętrznej i mocy naszych państw. Skoro już te wspólne zasadnicze poglądy polityczne tworzą mocny węzeł, łączący nasze narody, to w tym samym kierunku oddziaływa fakt, iż wśród realnych interesów wszystkich Włochów i Niemców nie ma czynników, które by je rozdzielały, lecz są tylko czynniki, łączące i uzupełniające.

Rozmowy przeprowadzone w ostatnich dniach między Waszą Ekscelencją i mną fakt ten potwierdziły ponownie.

Żyjemy przy tym wiarę, iż nasza praca polityczna w kierunku utrwalenia pokoju i wysokiego rozkwitu kultury europejskiej nie może być uważana za tworzenie bloku skierowanego przeciw innym państwom europejskim. Przeciwnie, jesteśmy przekonani, że przez naszą wspólną pracę służymy nie tylko interesom obu naszych krajów, lecz ponadto celowi ogólnego porozumienia między narodami, które leży nam na sercu. W tym duchu Włochy i Niemcy, ramię przy ramieniu rozważać będą i traktować wszystkie zadania polityczne by przeciwstawić się jakimkolwiek bądź próbom rozdzielenia lub poważnienia obu narodów.

Wnoszę kielich za zdrowie króla Włoch i cesarza Etiopii — pańskiego monarchy, jak również za osobistą pomysłowość Waszej Ekscelencji i za rozkwit faszystowskiego narodu włoskiego“.

MOWA MUSSOLINIEGO

W odpowiedzi szef rządu włoskiego powiedział:

„Ekscelencjo!

Serdeczne słowa powitania, które ze-

chciał pan uprzejmie do mnie skierować wzruszyły mnie głęboko. Od chwili wkroczenia na ziemię niemiecką wyczuwam wszędzie wokół mnie atmosferę i ducha zaprzyjaźnionego narodu —

Niemców w brunatnej koszuli, Niemiec Adolfa Hitlera.

W osobie wodza i kanclerza Rzeszy pozdrawiam bojownika, który przywrócił narodowi niemieckiemu świadomość jego wielkości. Pozdrawiam w nim również odrodziciela narodu, z którym faszystowska Italia związana jest tyłoma węzłami ducha i pracy.

Rewolucja faszystowska i rewolucja narodowo-socjalistyczna są rewolucjami twórczymi. Niemcy i Włochy stworzyły i ugruntowały wielkie dzieło kultury i postępu. Nowe, niemiłej wielkie dzieła powstaną w przyszłości. W czasie mego pobytu w Niemczech widziałem i podziwiałem takie dzieła kultury i postępu, widziałem i podziwiałem ekspansję życia i siły twórczej narodu niemieckiego.

Podziwiałem jego męską dyscyplinę, siłę woli i wiarę.

Solidarność Niemiec i Włoch jest so-

lidarnością żywą i czynną. Nie jest to wynik kalkulacji politycznych, lub zawisłości dyplomatycznych, lecz wyraz i wynik naturalnej łączności i wspólnych interesów. Solidarność ta nie jest i nie chce być zamkniętym w sobie blokiem, który by stronił z niedowierzaniem i bojaźnią od pozostałego świata:

Włochy i Niemcy gotowe są współpracować ze wszystkimi innymi narodami dobrej woli.

Żądają one tylko szacunku i zrozumienia dla swych potrzeb, konieczności i uprawnień roszczeń. Wzajem za swą przyjaźń żądają one jednego tylko warunku, by nie usiłowano naruszać podstaw naszej sławnej kultury europejskiej. Rozmowy, które przeprowadziłem w tych dniach z Waszą Ekscelencją, umocniły naszą przyjaźń i uodporniły ją przeciw wszelkim zakusom, zakłóceniom i usiłowaniom z którejkolwiek bądź strony. W drogę powrotną do Włoch zabieram z sobą wspomnienia o waszej silnej armii, o manifestacji waszego ludu, o duchowym i technicznym dziele odbudowy, dokonanym przez naród niemiecki pod kierunkiem wodza, wspomnienie o waszej energii i przyjęciu, któreście mnie zgotowali i za które jestem wam najgłębiej wdzięczny.

Wnoszę kielich za zdrowie kanclerza i wodza Adolfa Hitlera oraz na pomysłowość i wielkość Niemiec narodowo-socjalistycznych“.

Falszywe pogłoski O WYJEŹDZIE GEN. GÓRECKIEGO DO PRAGI

W warszawskiej prasie codziennej ukazała się wiadomość o rzekomo planowanym wyjeździe prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego dra Romana Góreckiego do Pragi Czeskiej.

Jak informuje Agencja „Iskra“, wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż prezes Górecki nie zamierzał i nie zamierza wyjechać do Pragi.

Z DNIA

PRZECIWIW TEROROWI

Prasa jednogłośnie potępia akcję terorystyczną, której objawy wystąpiły ostatnio w różnych postaciach.

I tak „Gazeta Polska“ pisze:

„Wiadomość o obu powyższych zjawiskach cała zdrowa opinia publiczna przyjąć musi z najwyższym oburzeniem. W chwili obecnej nie wiemy jeszcze kim są sprawcy obu powyższych napadów.“

Wiemy jedno. Należą do tych, którzy przyczyniając się do dalszego anarchizowania życia polskiego są świadomymi lub nieświadomymi narzędziami tych sił, którym zależy na utrzymaniu Polski w bezwładzie i rozkładzie.“

„Robotnik“ ograniczając się do opisu wystąpień terorystycznych od siebie pisze w ten sposób:

„Spodziewamy się, że władze wykryją sprawcę czy sprawców zbrodniczego napadu“.

„Goniec Warszawski“ ogłasza następujące uwagi na tle ostatnich zamachów terorystycznych:

„Są to objawy przemocy i anarchii, których nie może tolerować żadne społeczeństwo, a tym bardziej naród polski, znajdujący się w specjalnie ciężkich warunkach zewnętrznych i wewnętrznych. Od takich objawów zaczęło się anarchizowanie życia w Hiszpanii. Skończyło się tam na wojnie domowej i na interwencji obcej, które w perzynę obróciły miasta, wsie i osiedla hiszpańskie.“

Powiedzmy sobie prawdę: niejeden nasz

sąsiad marzy o tym, aby Polska stała się krajem takich rozrywek. Wiele obcych agentur pracuje nad wywołaniem w Polsce krwawych walk bratobójczych i wojny domowej. Toteż trzeba bacznie, aby sposoby walki w Polsce między poszczególnymi stronami i obozami nie przybrały form anarchizujących kraj i prowadzących do zdżyczenia.“

Bomba, rewolwer, petarda, pałka i nóż muszą być wyeliminowane z walk obozów politycznych w Polsce. Kto się nimi posługuje, sam siebie osądził. Taki czynnik nie może być tolerowany przez opinię publiczną w Polsce. Musi być przez wszystkich zwalczany.“

Na pocieszenie trzeba dodać, że takie stanowisko zajmują w tej sprawie wszystkie stronnictwa w Polsce. Niejednokrotnie potępiały one terror, jako formę walki politycznej w Polsce.“

Do głosu stronnictw w tej sprawie dołącza się niezależna opinia publiczna, która ma dość niepoczytalnych wybrków nieodpowiedzialnych i niepoczytalnych grup, prowadzących życie polskie do zdżyczenia i anarchii“.

„Kurier Poranny“, przytaczając powyższe głosy, zaopatruje je własną uwagą:

„Potępienie metod terorystycznych w życiu politycznym jest naturalnym odruchem instynktu samozachowawczego w każdym organizmie zbiorowym, który posiada ambicję i tendencję normalnego rozwoju. Każdy terror i każda anarchia jest dziś sprzeczna z interesem państwowym i narodowym Polski. Pod tym względem nie ma jakiegokolwiek wątpliwości“.

Odpowiedź K. H. Rostworowskiego na komunikat PAL-u

Karol Hubert Rostworowski opublikował w IKC następującą treść list, będący odpowiedzią na komunikat Polskiej Akademii Literatury, jaki ukazał się w ostatnich dniach:

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o umieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia:

Ogłaszając w prasie oświadczenie o złożeniu przeze mnie godności członka PAL i uzasadnienie tego czynu, miałem zamiar nie zabierać więcej głosu w tej sprawie. Do odstąpienia od tego zamiaru zmusiła mnie zbyt „oszczędna“ stylizacja komunikatu PAL-u, z którego wynika, jakobym w moim wystąpieniu przeciw Prezesowi Sieroszewskiemu powołał się na artykuł 10 rozporządzenia Rady ministrów o Polskiej Akademii Literatury z dnia 29 września 1933 roku, przewidujący pozbawienie akademika literatury jego godności w razie popełnienia czynu hańbiącego, bądź działania na niekorzyść Państwa Polskiego — a powołał się w celu, ażeby oskarżyć Prezesa Sieroszewskiego o wymienione w tym artykule występki i zażądać zastosowania wpiływających z niego sankcji.

Gdyby istotnie tak było, to jednogłośnie przejęcie nad moim wnioskiem do porządku dziennego mogło by być uznane za słuszne.

Ja natomiast zacytowałem wyżej wymieniony artykuł w liście moim do Prezydium PAL,

używając go jako argumentu przeciw twierdzeniu Prezydium, że Prezes Sieroszewski działał nie jako prezes, lecz jako człowiek prywatny. Takie wygodne rozdwajanie osobowości uważam bowiem za niedopuszczalne.

Na dowód, iż rzecz się miała tak, a nie inaczej, przytaczam w całości list, na którym oparto komunikat PAL, zostawiając opinię publiczną do rozsądzenia słuszność i motywację mojego kroku:

„Do Sekretariatu Generalnego PAL, Kraków, 6 lipca 1937.“

Wielce Szanowny Panie Kolego! Odpowiadając na list Pański z 2 lipca 1937, pozwolę sobie zwrócić uwagę Prezydium na artykuł 10 Rozp. Rady Ministrów z dnia 29 września r. 1933, w którym jest powiedziane, iż „Członek PAL-u może być pozbawiony swej godności, jeżeli popełnił czyn hańbiący, bądź też jeżeli działał na niekorzyść Państwa Polskiego“.

Gdyby godność akademika nie zobowiązywała poza obrębem Akademii, to wymieniony artykuł nie miałby najmniejszego sensu, gdyż akademicy mogliby się każdej chwili zastraszając oświadczeniem, że nie działali jako członkowie PAL-u, ale jako ludzie prywatni. Godność akademika, a tym bardziej godność Prezesa, zobowiązuje tedy zawsze i wszędzie, a zobowiązuje dlatego, że w opinii publicznej uchodzi (i uchodzić powinna) za synonim wysokiego autorytetu. Toteż, poczynszy od „Dziennika Porannego“, a skończywszy na

prof. Zdziechowskim, wszędzie jest mowa o P. Sieroszewskim, jako o prezesie PAL-u raz ażeby wykazać, że nawet taki dygnitarz walczy z Kościołem (boć aresztowania biskupa i wprowadzania straży wojskowej do Katedry inaczej nazwać nie można), drugi raz, ażeby wyrazić ubolewanie, jak to czyni prof. Zdziechowski, że „w ohydym ataku na Ks. Metropolite Krakowskiego, obok nieprzytomnych narwańców, sekciarzy, biorą także udział ludzie, zajmujący wysokie stanowiska w społeczeństwie, np. Prezes PAL-u“.

Mam więcej niż bardzo poważne wątpliwości, czy wystąpienie Pana Prezesa można za liczyć do działań na korzyść Państwa Polskiego, natomiast wiem z całą pewnością, że było działaniem na niekorzyść PAL-u, której członkowie mają nie tylko prawo, ale i obowiązek żądać, ażeby ich Prezes nigdy nie zapominał o godności, którą mu powierzili i ze względu na opinię, liczył się ze słowami, ilekroć występuje publicznie.

Z tego powodu proszę Prezydium o możliwie szybkie zarządzenie posiadzenia, o zamknięcie Panów Kolegów z treścią obu moich listów, wreszcie o poddanie pod głosowanie mojego wniosku, ażeby wyrazić votum nieufności p. Prezesowi Sieroszewskiemu i ukłonić go do złożenia prezesury w ręce bardziej opisanego następcy“.

K. H. Rostworowski,

Kraków, 27 września 1937.

Dlaczego zamiast wody z Przemszy używać będziemy wodę ze Sztoły

Od pewnego czasu woda w którą zakłady wodociągowe w Maczkach zaopatrywały Śląsk i Zagłębie Dąbr. zaczęła niepokojąco zmieniać barwę. Ponieważ sprawa nabrała rozgłosu, zainteresowały się nią władze centralne w następstwie czego zjechały komisje rządowe i naukowe, które starały się wyjaśnić zagadkę zabarwienia wody. Ustalono wreszcie, że powodem brunatnienia wody są ścieki z fabryki celulozy w Kluczkach.

Nie kazaano przeto wprowadzenie takich urządzeń w fabryce, aby nie zanieczyszczaly wody w Przemszy. Ponieważ przebudowa fabryki nie może być natychmiast dokonana, przeto postanowiono wodę czerpać ze Sztoły, o czym kilka dni temu donosiliśmy.

Ostatnie sprawę tę szeroko omówiła „Gazeta Polska”, która w ten sposób wyjaśnia przyczyny zmiany barwy wody maczkowskiej. „Przyczyny nie trzeba było długo szukać. Nie się bowiem nie zmieniło w otoczeniu na całym biegu rzeki poza tym, że

w miejscowości Klucze, o 39 km. w górę rzeki, na północno-wschodnim skraju pustyni Błędowskiej uruchomiono w końcu r. 1931 fabrykę celulozy.

Kiedyś była tu fabryka papieru. Obecnie ją rozbudowano i zaczęto produkować oprócz papieru celulozę. Ścieki fabryczne spuszcza do rzeki. Początkowo nie dano się zauważyć wpływu tych odpadków. Dopiero

po jednym i drugim wypadku masowego spłynięcia nieżywych ryb, podniósł się gwałt, a wśród spożywców panika, że woda w Białej Przemszy została zatruta i jest szkodliwa dla ludzi i zwierząt.

Tębażliwi powrócili do kupowania wody u wodociągów (w Sosnowcu).

PRZESADNE ALARMY

Na szczęście alarmy te okazały się przesadne. Ryby rzeczywiście ginęły, woda ma nieprzyjemne zabarwienie, nastąpiły

wyraźne zmiany w składzie chemicznym kamienia kotłowego,

powodujące jego większą twardość a więc i inne metody usuwania go, zwiększyła się ilość połączeń żelazawych, które pozostają w wodzie w rozwarze koloidalnym i

normalnie stosowanymi środkami mechanicznymi (filtry i przewietrzanie) usunąć się dają,

a mogą doprowadzić do zatykania przewodów. Ale zmiany te

nie wpływają na wartość zdrowotną wody, która była i jest pełnowartościową wodą spożywczą i nie zawiera żadnych składników trujących,

ani też nie uległa zmianie pod względem bakteriologicznym. Natomiast pod względem technicznym utraciła pewną wartość, a wyglądem może rzeczywiście wzbudzać niechęć.

NIEPRZEZWYCIEŻONE PRZESZKODY
Usunięcie przyczyn zła w zarodku natrafilo na

nieprzewidywane zdawałoby się przeszkody przede wszystkim dlatego, że problem ten stanowił w Polsce zupełną nowość.

Kilkakrotnie komisje uniwersyteckie i zakładów higieny nie dawały żadnych rezultatów. Opinia Zarządu wodociągów, że

przyczyną są ścieki fabryczne, których główny składnik — lugi sulfitowe — powoduje wszelkie zmiany, nie znalazł potwierdzenia w badaniach komisji.

Brak jakiegokolwiek praktyczny w tym przedmiocie niezwykle utrudniał dowód. Jedyna tego rodzaju fabryka we Włodawie, odprowadzająca swoje ścieki do masy wód wieloletnich wymyślała się obserwacji, chociaż i tu skargi rybactwa na zmniejszający się rybostan i niszczenia sieci powtarzały się sporadycznie. Również

kontakt z zagranicą nie dawał pożądanych wyników. Nawet wzór chemiczny owych ługów pomulfitowych nie jest jeszcze ustalony.

Nie więc dziwnego, że władze udzielając zezwolenia na uruchomienie fabryki w czasie należącego się kryzysu raczej miały na widoku zmniejszenie bezrobocia, niż naukowe badania ewentualnych szkodliwych skutków skomplikowanej natury. Ale wobec wymowy faktów zmieniła nastąpiła ostrożność namów w wydawaniu zezwoleń!

wreszcie uznano zgodzić, że to Klucze zawiniły.

Towarzystwo jednak 4 lata, zanim znaleziono winnych.

WYNIKI ŻMUDNYCH BADAŃ

Żmudne badania wykazały niezbicie, że owe lugi powodują rozrost wodorostów, co znów pociąga za sobą zanik tlenu w wodzie i śmierć ryb. Z kolei

wodorosty zmieniają barwę dna rzeki, a wspólnie ze zwiększoną ilością związków żelaza dwuwartościowego, zawieszonego w superkoloidalnym roztworze zmianę barwy wody i zjawiska pochodne

Teraz należało już tylko wyciągnąć konsekwencje ze stwierdzonego stanu rzeczy.

ŚRODKI ZARADCZE

Wystąpiły więc władze do zarządu fabryki o poczynienie odpowiednich adaptacji, mających z jednej strony usunąć przyczyny zła, a z drugiej, przywrócić rzekę Białą Przemszę do pierwotnego stanu.

Fabryka musi dokonać wewnątrz zakładu takich zmian (częściowo już je się wykonywuje), aby zły wpływ na otoczenie ustał radykalnie. Życie jednak nie może długo czekać i należało znaleźć rozwiązanie na dziś. W tym celu wykonywane są na koszt fabryki dodatkowe ujęcie wody z rzeki Sztoły

lewego dopływu Przemszy, o 5 km. na połud-

nie od Stawkowa. Stąd betonowym rurociągiem o przekroju 1 metra woda zostanie doprowadzona do Maczek. Długość rurociągu wyniesie 7 km., a jego koszt przekroczy 800.000 złotych.

Rzeka Sztoła prowadzi około 60 m sześć. na minutę, to jest tyle, ile wynosi dzisiaj zapotrzebowanie Maczek.

REZYGNUJEMY Z BIAŁEJ PRZEMSY

Aż do chwili powiększenia konsumcji będzie można zjeżdżać z Białej Przemszy i pozwolić jej „przyjść do siebie”. Rzeka Sztoła przepływa przez kompleks lasów na południe od Olkusza, przez teren piaszczysty i przedstawia po prostu idealny magazyn wody konsumcyjnej. Prace nad ujęciem Sztoły będą ukończone w ciągu czterech miesięcy.

DROGOCENNE „MACZKI”

Stacja pomp w Maczkach posiada: jaz na rzece, osadniki wstępne, filtry biologiczne piaskowe typu angielskiego o wydajności 60.000 m. sześć. dziennie i 3 stacje pomp. Wartość tego majątku przekracza 25.000.000 zł.

Incydent kluczański jest o tyle ważny, że obecnie znajdują się w budowie dwie nowe fabryki celulozy w województwie Krakowskim i należałoby tam uniknąć bolesnych błędów.

Ktoś wygra dzisiaj milion. I ciebie może spotkać to wielkie szczęście, jeżeli tylko posiadasz los na loterię klasową.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Sroda

29
Wrzesień

Michała, Archanioła.
Słowiański: Dadźboga.
Stoica wsch. 5.32, zach. 17.10
Księżyc w. — zach. 14.51.

HISTORIA PODAJE:

1484 Zmarł we Lwowie błog. Jan z Dukli.
1657 Przymierze Polski z Danią p. Szwecji.
1669 Koronacja M. Kor. Wiśniowieckiego.
1747 Urodził się Józef Wybicki, twórca hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”.

1794 Zwycięstwo nad Prusakami pod Łabiszynie. Odnosiła Dąbrowski i Madaliński.

PRZYSŁOWIA:

„Gdy noc jasna na Michała
To nastąpi zima trwała.

AFORYZMY:

Tróška jest rodzaju żeńskiego i dlatego tak nieraz trudno jej się pozbyć.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Władca”.
PATRIA: „Znachor”.
EDEN: „Ziemia błogosławiona”.

× ZWROT DOKUMENTÓW STUDENTOM TYLKO PO OPLACENIU ZALEGŁYCH OPLAT. Na wyższych uczelniach wydane zostały obwieszczenia w sprawie wydawania dokumentów absolwentom uczelni, jakoteż akademikom przerywającym studia. Dokumenty składowane przy zapisach, jak: świadectwo dojrzałości, zaświadczenie władz administracyjnych itp., wydawane będą — pod warunkiem uregulowania wszystkich zaległych opłat z tytułu odbytych studiów.

× O ZMIANĘ UMOWY. Właściciele nieruchomości w Sosnowcu zwrócili się do inspektora pracy o przeprowadzenie zmian w zawartej swego czasu umowie zbiorowej z dozorcami domowymi. M. in. chodzi o zmniejszenie plac zmianę punktu umowy, mówiącego o wymównieniach. Zapowiedziana w tej sprawie na wczoraj konferencja została odroczone do dzisiejszego dnia.

× URUCHOMIENIE HUTY SZKLANEJ. Nieczynna od dwóch lat huta szkłana w Żąbkowicach ma być w najbliższym czasie uruchomiona. Narazie znajduje pracę około 100 robotników.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dzisiaj w środę, 29 bm. o godz. 20.30 — „Gdzie diabeł nie może...” komedia w 3 aktach R. Nie-wiarowicza. Przedstawienia tej komedii dochodzą końca, to też wszyscy, chcący ją ujrzeć winni przybyć do teatru, aby w bezstroski i miły sposób spędzić dzisiejszy wieczór. Ceny miejsc od 25 gr.

W sobotę po południu o godz. 16.30 — dana będzie specjalnie dla młodzieży szkolnej doskonała komedia p. t. „Gdzie diabeł nie może...” Komedja ta na niedzielnym poranku rozweselała wypełnioną widownię. Młodzież szkolna bawiła się wymiennie. Wiele osób, z braku miejsc, musiało odejść od kasy. Pożądanym byłoby wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8. Ceny miejsc od 25 gr. do 1 zł.

W sobotę wieczorem, o godz. 20.30 — „Małżeństwo” komedia w 3 aktach, 14 obrazach Jana Vaszary'ego, która przychylnie przyjęta przez prasę i publiczność niewątpliwie długo utrzyma się na afiszu i grana będzie przy pełnej sali. Ceny miejsc od 25 gr.

Teatr w Strzemieszycach
W piątek, 1 października, o godz. 20.30 — w sali kina „Paw” — zespół teatru sosnowieckiego odegra ostatnią nowość repertuaru „Małżeństwo”. Bilety wcześniej sprzedaje p. Bagińska.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR
Środa 29 bm. — Staraniem zarządu głównego Towarzystwa Polek „Grube ryby” godz. 16; „Gdzie diabeł nie może...” godz. 20.
Czwartek 30 bm. — „Rozwód” godz. 20.

× A.K.Z. PRZY POLITECHNICE W WARSZAWIE zawiadamia, że wycieczka do Warszawy odbędzie się 4 października o godz. 0.19. Zapisy przyjmuje p. Roman Kieślowski, Sosnowiec, Modrzewska 32.

× ZARZĄD STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA św. WINCENTEGO A PAULO W POGONI zawiadamia, iż w dniu 1 października odbędzie się ogólne zebranie członków w lokalu gimn. państw. im. Staszica o godz. 4 po poł. Zarząd uprzejmie prosi o liczne przybycie i wprowadzenie osób sympatyzujących z akcją charytatywną.

× ZARZĄD RODZINY REZ. KOŁO SOSNOWIEC-ŚRÓDMIEŚCIE zawiadamia, że w dniu 1 października rb. zostanie wznowiony kurs robót ręcznych pod kierownictwem specjalnej instruktorki. Zapisy przyjmuje p. Zofia Wróblewska w lokalu Związku rezerwistów ul. 3 Maja 22 od godz. 3 do 6-ej.

NA FALI DNIA

„OKUPACJA” ULICY

Irytujący widok przedstawiała w ostatnich dniach świąt żydowskich ulica 3 Maja w Sosnowcu. Żydzi, uczynili sobie w sposób beceremonialny miejsce spacerowe z tej ulicy. Dosłownie ją okupowali chadzając sobie pod rękę po 4 i więcej osób, tarasując przejście, pychając Polaków na jezdnię. Chwilami, ta przynępalna śnowiecka ulica przypominała raczej fragment Wschodu, bowiem grupy „szajgoców” i „sziks” urządziły małe wiece, pełne jazgotu i szwargotu.

Zainteresowała się tymi beceremonialnymi spacerowiczami policja ucząc porządnego chodzenia i nie tamowania ruchu. To też komisariat niemal przez cały dzień był wypełniony „klientami”, którym aplikowano kary.

Becceremonialna i nachalna okupacyjność przejawiała się i w takich obrazkach jak pięć (dosłownie) żydówek w jednym rzędzie pochających wózki z małymi bachorkami. W takim kulturalnym mieście na zachodzie byłoby to niedopuszczalne.

Przy sposobności warto zaznaczyć, iż policja francuska znakomicie umie trenować tego rodzaju spacerowiczów przy pomocy... białych paleczek. Jest to znakomity środek do oduczenia tworzenia miejsca spacerowego z arterii komunikacyjnej.

Nie koniecznie muszą być białe paleczki. Mogą być i czarne. Skutek będzie ten sam i pożyteczny.

PIELĘGNACJA RĄK I NOG MANICURE PEDICURE

Usuwanie najdokuczliwszych odcisków, zgrubień skóry, powrastanych paznokci i t. d. — wykonuje przy pomocy specjalnych, najnowocześniejszych aparatów

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

Sosnowiec, 3-go Maja 15
telefon 622.42.

Komitet przyjęcia

KS. PROBOSZCZA W BĘDZINIE

W dniu 26 bm. w sali na Górze Zamkowej w Będzinie zebrał się na zaproszenie ks. administratora Leona Stasińskiego komitet przyjęcia nowego proboszcza parafii Będzin ks. Mieczysława Zawadzkiego.

Zebrani powołali na przewodniczącego komitetu reagenta p. Kowalczewskiego Wacława, na sekretarza naczelnika urzędu pocztowego p. Włodzimierza Milianowicza, na przewodniczącego sekcji gospodarczej p. Marię Kłapiową, na przewodniczącego sekcji porządkowej p. R. Monsiorskiego i na przewodniczącego sekcji dekoracyjnej p. Piotra Olszenkę.

Umiejscowienie instalacji nowego proboszcza rozpoczną się w niedzielę, dnia 3 października br. w plebanii, po czym nastąpią ceremonie kościelne, a po odprowadzeniu sumie nowy proboszcz zapoczyna się z organizacją i parafianami w sali na Górze Zamkowej.

Przed wydaniem orzeczenia

W SPRAWIE ZATARGU W PRZEMYSLE HUTNICZYM

Spodziewane wczoraj orzeczenie naczelnika w sprawie rozstrzygnięcia zatargu w przemyśle hutniczym w Zagłębiu Dąbrowskim dotychczas jeszcze nie nadeszło do inspektoratu pracy.

Spodziewać się należy, że decyzja arbitra zostanie ogłoszona dzisiaj a najpóźniej jutro.

× KUCKA W PLOMIENIACH. Wczoraj około godz. 18 w podwórzu domu przy ul. Piłsudskiego 42 wskutek nieostrożności zapaliła się od świecy „kucka”. Żydzi przed przybyciem straży rog walili „kuckę” i ogień ugasił.

Plaskorzeźba z węgla DLA MARSZ. ŚMIGLEGO-RYDZA

Jak donieśliśmy już, Komitet wręczeni sztandaru będzinińskiemu pułkowi artylerii zwrócił się z prośbą do P. Prezydenta R. P. i Marsz. Śmigłego-Rydza o zaszczytowanie swą obecnością tej uroczystości.

Podczas tej uroczystości wręczona została Marsz. Śmigłemu-Rydzowi buława z węgla jako dar Federacji PZO.

W uzupełnieniu tej wiadomości dodać należy, że również i Związek b. ochotników A. P. z lat 1914—21 w Sosnowcu ofiaruje Marsz. Śmigłemu-Rydzowi plaskorzeźbę z węgla.

Bacność b. ochotnicy Z DĄBROWY GÓRNICZEJ, BĘDZINA I OKOLIC.

Zarząd Związku b. ochotników Armii Polskiej z lat 1914—1921 oddział w Sosnowcu komunikuje, że z dniem 15 bm. zostały założone sekcje Związku w Dąbrowie Górniczej i Będzinie. Lokal sekcji w Dąbrowie Górniczej mieści się przy ul. Król. Jadwigi 49 (świetlica miejska nr. 2), w Będzinie przy ul. Prez. Narutowicza (gmach poczty I p. — Lokal Związku Legionistów Polskich).

Zgłoszenia zainteresowanych z Dąbrowy Górniczej i okolic w ich własnym interesie przyjmuje kierownik sekcji p. mgr. farm. Zgadza Eugeniusz w poniedziałki i piątki od godz. 18—20, a z Będzina, Grodzca i okolic kierownik sekcji p. Tarnawa Bronisław w soboty od godz. 18—20.

Siedziba oddziału i świetlica w Sosnowcu znajduje się w Domu Społecznym pokoje nr. 17 i 18.

Czarna kawa w Savoyu

Związek rezerwistów i Rodzina Koło Sosnowiec-Śródmieście urządzi w sobotę dnia 2 października rb. w podziemnych Savoy'u „Czarną kawę”, na którą uprzejmie zaprasza całe zagłębiowskie społeczeństwo.

Ze względu na urozmaicony program jak występ artystyczny i wiele miłych niespodzianek jak również i na wzniosły cel (zakup masek przeciwgazowych, mundurów i tp.), przypuszczając należy, że społeczeństwo doceni należyte usiłowania obu zarządów i poprze gremialnie powyższą imprezę.

Wejście wraz z konsumpcją 2 zł. od osoby.

Początek o godz. 18.

Bieda-szyby I KONCERT ORKIESTRY SOLVAYOSKIEJ.

Dziś w środę o godzinie 20 ze studia sosnowieckiego dany będzie reportaż aktualny o bieda-szybach.

W części koncertowej wystąpi orkiestra kmp. Solvay w Grodźcu pod dyr. p. Piotra Zółcia. Orkiestra odegra uwerturnę „Królowa eteru”, gawot „Stefania”, kolomyjkę i inne.

× KONCERT NA POMOC NIEZAMODNEJ ŚLĄSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W piątek dnia 1 października o godz. 20 odbędzie się w Katowicach w Teatrze koncert w którym wystąpi sławny śpiewak rodak nasz Jerzy Garda baryton opery „La Scala” w Mediolanie. Czysty dochód przeznaczony na pomoc młodzieży akademickiej śląskiej. Bilety, które są rozchwytywane, wcześniej można nabywać w kasie teatralnej.

× Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ. Koło młodzieży pracowniczej przy Oddziale PZZPP i H. R. P. w Sosnowcu urządzi w sobotę, dnia 2 października br. o godz. 21 w salach Klubu Towarzystwa PZZPP i H. R. P. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17-a „Zabawę Jesienną”. Wstęp zł. 1.50, dla członków zł. 1. Zaproszenia można otrzymać w sek. Koła w czwartek i piątek, od godz. 19 do godz. 20. Członkowie Związku i Koła młodzieży pracowniczej okazują przy wejściu tylko legitymacje członkowskie.

× „WITAMY JESIEŃ” pod tym hasłem Ognisko im. T. Hołówni OMP. w Sosnowcu, urządzi w dniu 2 października br. zabawę taneczną w salach Domu

Społecznego przy ul. Żytniej 10. Organizatorzy przygotowują cały szereg miłych niespodzianek i atrakcyj, tak, że będzie to jedna z najprzyjemniejszych zabaw w tym sezonie. Zaproszenia wydaje sekretarz Ogniska codziennie w godzinach od 7—8 wiecz. w lokalu Domu Społecznego, pokój nr. 36.

50 tys. dzieci bez nauki na terenie kuratorium krakowskiego

Onegdaj odbyło się w Krakowie ogólne zebranie delegatów Towarzystwa popierania budowy szkół obwodu krakowskiego. Referat na temat zagadnienia szkolnictwa powszechnego wygłosił naczelnik wydziału w kuratorium p. Kabacinski. Z referatu tego dowiadujemy się ciekawych szczegółów o tym tak ważnym zagadnieniu:

Na terenie okręgu szkolnego krakowskiego, obejmującego województwa Krakowskie i Kieleckie uczęszcza obecnie do szkół powszechnych 800 000 dzieci, a

ok. 50.000 dzieci w wieku szkolnym nie pobiera nauki —

głównie z powodu braku pomieszczeń. Potrzeby okręgu krakowskiego wynoszą 15.000 izb mieszkalnych, podczas gdy posiadamy obecnie 11.000 izb (w których dzieci uczą się na 2 i 3 zmiany), w tym tylko ok. 5.000 izb zupełnie

odpowiednich.

w przeciągu najbliższych 15 lat musimy wybudować ok. 10.000 izb szkolnych czyli 700 izb rocznie.

Obecnie budujemy tylko ok. 400 izb rocznie i to głównie przy pomocy subwencji i bezprocentowych pożyczek T-wa popierania budowy szkół, które w okręgu krakowskim wydaje na ten cel przeszło pół miliona zł. rocznie,

a zgłoszenia gmin na ten cel wynoszą przeszło 2 i pół miliona.

Ponadto T-wo prowadzi akcję zaopatrywania szkół w niezbędne pomoce naukowe. T-wo liczy obecnie w Polsce 12.000 kół i 220.000 członków.

Po ożywionej dyskusji uchwalono kontynuować i wzmocnić akcję na rzecz T-wa, ze względu na wzrastające potrzeby terenu szkolnego i rosnące zadania Towarzystwa.

Udogodnienia kolejowe osobowe i towarowe na Jesienną Wystawę Katowicką

Ministerstwo komunikacji przyznało dla wystawców Jesiennej Wystawy Katowickiej „Przed zimą”, która odbędzie się w czasie od 2 do 17 października rb. na terenach wystawowych w Katowicach — bezpłatny przewóz eksponatów z Katowic do miejsca ich nadania przy wypełnieniu związanych z powyższym przepisów i formalności.

Również osoby przyjeżdżające w okresie Wystawy otrzymają 75% ulgi kolejowej w drodze powrotnej z Katowic, na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa Ligi popierania turystyki, które nabywać można w całej Polsce w biurach podróży i Tow. kolejowych „Ruch” na dworcach.

Ponadto otrzymują ulgi wycieczki zbiorowe przy udziale co najmniej 15 osób 50% z miej-

sca zamieszkania do Katowic i z powrotem, oraz przy udziale 60 osób — 50% zniżki, przy czym na każde 25 osób placącym przewozi się bezpłatnie jedną osobę w charakterze przewodnika, ogółem jednak nie więcej niż 3 osoby.

Powyższe ulgi ułatwiają przewóz osób i towarów ze wszystkich stron kraju — niewątpliwie przyczynią się do wzmocnienia ruchu w przejeździe osób i w przesyłkach, oraz żywego zainteresowania się wytwórczości krajowej rynkiem śląskim — kupiectwa i klienteli z całej Polski, a liczne przejazdy spowodować winny u wystawców poważne obroty handlowe, co leży w interesie naszego życia gospodarczego.

„Tydzień szkoły” w Dąbrowie Ukonstytuowanie się komitetu Tygodnia

W Magistracie Dąbrowy odbyło się we wtorek organizacyjne posiedzenie lokalnego Komitetu „Tygodnia szkoły powszechnej”.

Zebrań przewodniczył p. Roman Lewicki, sekretarzem p. L. Andruszkiewicz.

Zebrań wybrał Komitet wykonawczy Tygodnia, w skład którego weszli pp.: prezydent Trzesimiec przewodniczący, ks. proboszcz Niedźwiedzki, dyr. Wasilewski, Berbecka, Skup, Leśkiewicz i nac. Ligioziński. Wybrano również dwie sekcje: finansowo - zbierkową i propagandową.

W skład sekcji finansowo - zbierkowej weszli pp.: nac. Ligioziński, przewodniczący,

Berbecka, prof. Wachelko, Krajowska, Grochowska; przewodniczącym sekcji propagandowej został dyr. Wasilewski, poza tym w skład sekcji wchodzi pp.: ks. proboszcz Niedźwiedzki, inż. Ferch, prof. Lewicki, inż. Jackiewicz, Helne i przedstawiciele miejscowych dzienników.

M. in. urządzona będzie zbiórka uliczna i rozesłane listy do przedsiębiorstw; w kinach wyświetlane będą przeznaczone z odpowiednimi objaśnieniami.

Szczegółowy program Tygodnia opracuje komitet i sekcje.

XIV Tydzień LOPP. w Zawierciu Społeczne wyrobienie mieszkańców miasta

Niezwykle okazałe wypadła w Zawierciu inauguracja XIV Tygodnia LOPP. Balkony i wystawy ściepowe niezwykle pomysłowo udekorowane budziły wielkie zainteresowanie społeczeństwa.

W niedzielę w kościele parafialnym zostało odprawione uroczyste nabożeństwo na intencję owocnego rozwoju idei LOPP. Po nabożeństwie ulicami miasta przeszedł olbrzymi jak na nasze stosunki

korowód propagandowy,

który następnie przeddefilował przed przedstawicielami władz państwowych, samorządowych i LOPP.

Niebywały entuzjazm ogarnął szerokie rzesze społeczeństwa na widok poszczególnych fragmentów korowodu. Burzą oklasków kilkunastotysięczna publiczność negrodziła

pomysłowo skonstruowany spadochron

z sympatycznym, uwikłanym w szmarach skoczkiem fabryki „Chemimetal”, następnie spadochron i samolot f-ki hufnali oraz zbliżone do rzeczywistości działo przeciwczołwiczne. Poza-

tem niezwykle pięknie wypadły wystukanie udekorowane pojazdy fabryk szkła, TAZ, Wysocka, Erbe, straży miejskiej i śmigło z efektywnymi napisami skonstruowane przez Koło LOPP przy szkole rzem. przem.

Oprócz pojazdów w korowodzie wzięli udział członkowie kół LOPP fabrycznych z zarządami na czele, organizacje półwojskowe z bronią, straże pożarne, szkoły średnie, powozeczne, oddz. PCK, fabr. TAZ i hufnali, drużyny harcerskie, drużyny modelarzy z barwnymi modelami oraz służby OPLG.

Zdyscyplinowana i karna postawa wszystkich organizacji

wzbudzała wszędzie należyty szacunek i zrozumienie i brawa.

Podkreślić należy piękną postawę hufca PW z bronią, kół fabr. LOPP: Krawczyk, który wystąpił w całym komplecie „Chemimetal”, Erbe, Ferrum, straży poż., organizacji społecznych, szkół średnich oraz powszechnych.

Po obiedzie odbyły się zawody marszowe w maskach przeciwczołwicznych.

Ogółem na osiem drugim posiadających od-



powiednie warunki startowało siedem. I miejsce w kat. mld. zajęła dr. harcerska, przebywając trasę 5 km w czasie 17 min. 0,5 sek.; I miejsce w kat. starszych zajęła dr. fbr. hufnali Borowe Pole w czasie 17 min. 0,5 sek.; II — dr. fbr. szkła w czasie 17 min. 33 sek. następnie drużyny: PKS „Palmeta”, PPW i dr. fbr. TAZ. Całą trasę gęsto obsadziła publiczność zawierciańska. Drużyny startowały i finiszowały

przy dźwiękach orkiestry i niemiłymi cych brawach widzów.

O godzinie 15 odbyła się wielka zabawa ludowa połączona z bogatą loterią fantową w parku miejskim. O wielkiej popularności zabawy i loterii niech świadczy fakt, że już w kilka minut po otwarciu kas wszystkie bilety zostały rozsprzedane.

Społeczeństwo zawierciańskie wykazało, że posiada ambicje wielkich miast, że należyte docenia i z aplauzem odnosi się do poczyną Ligi OPP. Jako dowód jak dalece społeczeństwo interesuje się sprawą Ligi niech posłuży następujący fakt: Oto w godzinach popołudniowych do biura Obwodu

zgłaszali się pojedynczy obywatele z prośbą o znaczek kwestarski,

nie szczędząc ofiar. Oby przykład ten znalazł szerokie naśladowictwo.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPLACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1937 r. Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego”

PROGRAM RADIOWY

ULGI ABONAMENTOWE DLA POSIADACZY DETEKTORÓW OBOWIĄZUJĄ NADAL

W dniach ostatnich ukazały się w prasie notatki donoszące o tym, jakoby z dniem 30 bm. wygasnął miały ulgi abonamentowe dla posiadaczy takich odbiorników.

Wiadomość ta jest wynikiem nieporozumienia i może wprowadzić w błąd szeroką opinię publiczną. Komunikat o wygaśnięciu ulg dotyczy wyłącznie zarządzenia Min. poczty i telegrafów, które w okresie letnim wprowadziło szereg ułatwień dla nowo przybywających radiowych abonentów detektorowych. Wszyscy, którzy w okresie do dnia 31 sierpnia nabyli w urzędach radiowych odbiorniki detektorowe „Defefon” i „Echo”, rejestrując się jednocześnie, jako abonenci — uzyskali zwolnienie z terminem do dnia 30 września z opłaty wstępnej, z uiszczeniem rat za odbiornik, oraz z opłaty abonamentowej. Odrzuca w zarządzeniu Ministerstwa zaznaczono wyraźnie, że ten okres ulgowy trwać tylko będzie przez trzy miesiące i że nieodwołalnie skończy się w dniu 30 września. Zarządzenie to nie ma jednak nic wspólnego ze stałą zniżką abonamentu radiowego dla posiadaczy aparatów detektorowych, która obowiązuje niezmiennie na terenie całego kraju. Podczas gdy właściciele aparatów lampowych placą miesięcznie abonament w wysokości 5 zł., posiadacze detektorów placą 1 zł.

ŚRODA 29 WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.08 Muzyka ludowa (płyty). 6.18 Gimnastyka. 6.33 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 10.15 11.40 Krótki koncert muzyki poważnej (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.25 Koncert orkiestry rozrywkowej. 13.00 Koncert żyweń. 13.15 Opera i operetka — koncert muzyki lekkiej (płyty). 13.30 Pablo Casals i Ignacy Friedman (płyty). 13.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Poetyckie echo Lalki” szkic literacki. 16.15 Chór im. Moniuszki i wojskowa orkiestra dęta. 16.45 „Zmiany w armii czerwonej” odczyt. 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Lipowska—śpiew, Wacław Kochanski — skrzypca. 17.50 „O samochodzie i jego kierowcy” pogadanka. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.15 Jan Brahms: Trio a-moll op. 114 na fortepian, klarnet i wiolonczelę. Wykonawcy: Bogdan Zins—fortepian, Paweł Prokop—klarnet, Tadeusz Kalec—wiolonczela. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Wilno, miasto kościołów i dworów” felieton. 19.10 Pieśni w wykonaniu chóru męskiego Stowarzyszenia pracowników m. Katowic. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos”. 20.35 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Leopolda Muenzera. 21.45 „Doktor Piotr” opowiadanie Stefana Żeromskiego. 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R.

**Kursy dla czeladników
W BĘDZINIE**

Wczoraj delegacja chrześcijańskiej czeladki rzemieślniczej w Będzinie — zwróciła się do prezydenta miasta z prośbą o udzielenie pomocy przy zorganizowaniu kursów dla czeladników, którzy nie posiadają dyplomów.

Prezydent Izydorek przychylnie ustosunkował się do prośby polskich czeladników, oświadczając, że zarząd miasta udzieli bezpłatnie lokalu, światła i opału w miejskiej szkole dokształcającej.

Kursy mają się rozpocząć w połowie października, przy czym dotychczas zapisało się na kursy 40 czeladników, którzy nie posiadają dyplomów.

Niewątpliwie i Izba rzemieślnicza pomoże przy zorganizowaniu kursów, jako bodajże najbardziej zainteresowana w tej sprawie.

**Zderzenie samochodów
SZOFER Z SOSNOWCA WYSZEDŁ
BEZ SZWANKU**

Na szosie powiatowej w Zawiesi, w powiecie Pszczyńskim, wydarzyła się ciężka katastrofa samochodowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Wskutek nieostrożnej jazdy szoferów samochodów osobowych A-256289, kierowany przez szofera Antoniego Kolarskiego z Sosnowca najechał na skrzyżowaniu szos na samochód osobowy A 76237, kierowany przez Mariana Burkharda z Rybnika.

Siła zderzenia była tak wielka, że oba samochody zostały ciężko uszkodzone. Szoferzy wyszli z wypadku cało.

**Handlarze kokainy
PRZED SĄDEM**

W ostatnich czasach w Zagłębiu widać bezpieczeństwa zaobserwowały znaczny wzrost handlu kokainą pochodzącą z przemytu z Niemiec.

Wdrożone energiczne śledztwo doprowadziło do ujęcia handlarzy narkotykami w osobach: Antoniego Nowaka (Sosnowiec, Czładka 39), Mikołaja Okularczyka z Winowna pow. Zawierciański i Bernarda Wysockiego z Piekarsk. (Jana 2).

Wczoraj wszyscy trzej zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Okularczyka na 3 miesiące więzienia, a pozostałych oskarżonych uniewinnił z braku dostatecznych dowodów winy.

Skazanie krzywoprzysięcy

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Mieczysława Kozłowskiego (Sosnowiec, Sienkiewicza 19) oskarżonego o krzywoprzysięstwo.

Kozłowski mieszkał swego czasu z matką przy ul. Wiejskiej 3. Właściciel domu Jan Słota w obecności Kozłowskiego wymógł jego matce mieszkanie. Na rozprawie eksmisyjnej w Sądzie grodzkim Kozłowski zaparł się jakoby przy wymówieniu był obecny.

Sąd okręgowy po przesłuchaniu świadków wydał wyrok na mocy którego Kozłowski został skazany na 9 miesięcy więzienia.

**Wyrodna matka
UJĘTA PRZEZ POLICJĘ**

Przed dwoma tygodniami doniesiśmy o wydobyciu z gliniaka zwłok noworodka, który został uduszony a następnie utopiony.

Przeprowadzone przez policję dochodzenie wykazało, że wyrodną matką była 21-letnia Jamina Grzaba, panna, zamieszkała w Będzinie, przy ul. Krakowskiej 33.

Wyrodną matkę aresztowano z polecenia władz sądowych, które poleciły osadzić ją w więzieniu.

NA EKRANIE

**Ziemia błogosławiona
W KINIE „EDEN”**

Bywają filmy, o których się mówi już wtedy, gdy są zaiste w stadium wstępnych przygotowań. Do tych niestychanie rzadkich filmów należy „Ziemia Błogosławiona”. Gdy tylko lata temu wytwórnia Metro-Goldwyn-

Mayer przystąpiła do realizacji głośnej powieści Pearl S. Buck p.t. „Ziemia Błogosławiona” cały świat kulturalny zainteresował się tym przedsięwzięciem śmiałym i ryzykownym.

Szalony rozmach tematu, rewolucja, zawierucha wojenna, walka o byt dwojga młodych ludzi biorących się za bary z życiem, potężny wiew wolności budzących się z uśpienia Chin — to wszystko imponowało, frapowało i kazało czytelnikowi czekać z niecierpliwością na film.

A do filmu zaangażowana najlepsze siły artystyczne, jakimi dysponuje stolica filmu — Hollywood

Realizację powierzono Sidneyowi Franklinowi. Główne role objęli Luiza Rainer, czarująca wspaniała gwiazda, która zrobiła oszałamiającą karierę w niebywale krótkim czasie i Paul Muni, wielki aktor charakterystyczny.

Film nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Przed oczami widzów przesunęła się opowieść o dziejach miłości trwającej w ogniu walk domowych, kataklizmów dziejowych na tle gigantycznych dziejów całego narodu, budzącego się do życia po letargu trwającym tysiące lat.

„Ziemia Błogosławiona” triumfalnie wkro-

czyła na ekrany całego świata. Zbierała i zbiera laury, pochwały, superlatywy na całej kuli ziemskiej. Luiza Rainer i Paul Muni dostali najwyższą nagrodę filmową za swe kreacje, Sidney Franklin uznany został za największego reżysera. Metro-Goldwyn-Mayer zostało kilkakrotnie wyróżnione za produkcje tego filmu. W Polsce o filmie „Ziemia Błogosławiona” mówiono i pisano, podobnie jak na całym świecie, już od lat.

Obecnie „Ziemia Błogosławiona” wkroczyła na ekrany Polski, a od dwóch dni wyświetla ją kino „Eden” w Sosnowcu.

**UROCZYSTOSCI 40-LECIA
Zawierciańskiej „Liry”**

W ub. niedzielę obchodziła zawierciańska „Lira” 40-lecie istnienia.

Już we wczesnych godzinach rannych zaczęły przybywać na tę uroczystość okoliczne chóry

Przed pięknie ustrójonym frontem Domu ludowego TAZ uformował się pochód z następujących chórów: Tow. śpiew. „Lira” i „Lutnia” z Zawiercia, Tow. śpiew. „Harfa” z Sosnowca, „Lutnia” z Myszkowa, chór KSM z Zawiercia, Tow. śpiew. „Echo” z Pilicy, delegacje okolicznych chórów kościelnych, organizacji społecznych.

O godz. 9.30 pochód wyruszył do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. prałat Fr. Zientara, a kazanie wygłosił ks. kan. Bol. Wajzler. Podczas Mszy św. pienia wykonał jubilat — chór „Liry” zawierciańskiej pod batutą p. Czapli. Nabożeństwo, jak wiadomo, było transmitowane przez Polskie Radio w Katowicach.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się w pochodzie do Domu ludowego TAZ

gdzie zebranych powitał prezes „Liry” p. J. Paluch, poczym p. Czapla wręczył członkom dyplomy za 10-letnią działalność na terenie „Liry”, a zebrani goście i delegacje z okazji uroczystości wpisali się do księgi pamiątkowej „Liry”.

O godz. 17 w sali Domu ludowego TAZ odbyła się uroczysta akademii na której byli obecni pp.: starosta E. Trzadel, prez. miasta Kowalski, wiceprez. Góralczyk, dyr. Jakliczowski, mgr. Malanowicz. Publiczność żywo oklaskiwała pojawienie się chóru „Lira” na scenie, który rozpoczął akademię odśpiewaniem pieśni „Regina Coeli”. Następnie ks. kan. Wajzler wygłosił piękne przemówienie, w którym podniósł działalność organizatorów i założycieli „Liry” ks. prałata Zientary i p. Czapli.

Po przemówieniu ks. kan. Wajzlera, prezes Tow. śpiew. „Lira” p. Paluch wręczył ks. prałatowi Zientarze i p. Czapli dyplomy w dowód uznania za 40-letnią pracę na polu śpiewaczym.

Z kolei przemawiał p mgr. Pasierbiński imieniem Tow. śpiew. „Lutnia”, poczym wygłosił krótkie przemówienie prz. awiciele chórów i organizacji społecznych. Wreszcie zabrał głos jubilat ks. prałat Fr. Zientara, omawiając warunki w jakich Towarzystwo powstało i w jakich się rozwijało, wyrażając uznanie członkom oraz dyrygentowi p. Czapli.

W drugiej części programu śpiewały chóry „Lutnia” z Myszkowa, pod dyr. p. Wojkowskiego, „Echo” z Pilicy, „Harfa” z Sosnowca pod dyr. p. Godeckiego i inne.

Na zakończenie akademii wszystkie chóry odśpiewały „Hasło chórów kościelnych” i „Śpiewak Wita”.

Uroczystości jubileuszowe „Liry” pozostaną na długo w pamięci Zawiercian.

Z okazji jubileuszu Tow. śpiew. „Lira” w Zawierciu redakcja „Kurjera Zachodniego” składa tą drogą życzenia na ręce jubilata ks. prałata Franciszka Zientary i dyrygenta p. Kazimierza Czapli dalszego rozwoju „Liry” zawierciańskiej.

T. S.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Przed kongresem kupiectwa chrześcijańskiego

Specjalna komisja, wyłoniona przez naczelną radę zrzeszeń kupiectwa polskiego przystąpiła już do prac przygotowawczych nad zorganizowaniem pierwszego w stolicy ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, który ma się odbyć w dniach 13 do 15 listopada rb.

Kongres ten w założeniu swym, poza manifestacją solidarności zawodowej i sprawności organizacyjnej polskiego stanu kupieckiego, poświęcony będzie ustaleniu zasad polskiej polityki handlowej. Poza oficjalnym plenarnym otwarciem kongresu, przy udziale przedstawicieli władz rządowych i samorządowych, obrady projektowane są w dwóch zasadniczych ko-

misjach, które rozdzielone będą na dalsze podkomisje.

W ramach pierwszej komisji — usprawnienia handlu — objęte zostaną wszystkie te problemy, które kupiectwo winno w zasadzie samo kształtować według swego woli przede wszystkim za pośrednictwem swych organizacji zawodowych. Druga komisja — polityki gospodarczej — obejmie te główne zagadnienia, związane z zawodem kupieckim, których realizacja zależy przede wszystkim od czynników rządowych.

Biuro kongresowe pracuje obecnie plany zasadniczych referatów, które będą wygłoszone w poszczególnych komisjach.

Kronika gospodarcza

SPRZEDAŻ ZAPALEK NA RYNKU WENĘTRZNYM. W okresie ośmiu miesięcy rb. ogólna sprzedaż zapalek na rynku wewnętrznym wyniosła 59.748 skrzyń, zawierających 10.654 milionów zapalek. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, sprzedaż zapalek utrzymała się na poziomie niezmiennym. Ostatnio na terenie województw pomorskiego i poznańskiego ukazały się zapalki typu normalnego w nowym opakowaniu, zawierające 30 zapalek w pudełku po cenie 5 gr. szty Zapalki te będą stopniowo wprowadzane w województwach centralnych i południowo-wschodnich.

KREDYTY KRÓTKOTERMINOWE NA SKUP ZBOŻA. Państwowy Bank Rolny oddział w Kielcach rozpoczął akcję kredytowania młynów i prywatnych przedsiębiorstw handlowych, zajmujących się eksportem ziemiopłodów oraz spółdzielni rolniczo-handlowych. Kredyt udzielany jest na skup zboża w trójkrajowej formie: kredytu obrotowego wstępnego, przeznaczzonego na zapoczątkowanie skupu; kredy-

tu lombardowego, przy czym złombardowany może być surowiec, bądź też produkt przemiaty i zaliczkowego pod złożone na inkaso dokumenty przewozowe w granicach 75—90% fakturowej wartości towaru.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE. W okresie od 1 listopada ub. r. do 1 września rb. wykupiono na terenie całej Polski ogółem 734.799 świadectw przemysłowych (w tym 240.046 na przedsiębiorstwa przemysłowe i 453.913 na handlowe), wobec 677.557 świadectw przemysłowych w odpowiednim okresie r. 1935-36.

WSPÓLNE BIURO SPRZEDAŻY KOPALŃ RZĄDOWYCH W JUGOSŁAWII. Jugosłowiańskie ministerstwo gospodarki rozważa projekt stworzenia wspólnego biura sprzedaży kopalń państwowych rud żelaznych w Zenicy, Veres i Ljubija oraz kopalń manganu w Brezie, Cevljanowicach i Kakanj. Poza tym w okresie późniejszym przewidziane jest sfuzjonowanie tych wszystkich przedsiębiorstw państwowych.

Kronika olkuska

× „TYDZIEŃ LOPP” W ŚLAWKOWIE. W ramach rozpoczętego w Ślawkowie „XIV Tygodnia LOPP”, odbył się w ub. niedzielę pokaz-popisy drużyn ratowniczych i odkażających PCK oraz straży pożarnej. Terenem zagazowanym była część rynku z zainscenizowanymi obiektami pożarniczymi. Na rynku ślawkowskim okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes miejscowego Koła LOPP, p. A. Nowakowski.

× ŻYDZI—KONKURENCI RZEŹNI MIEJSKIEJ. Starostwo olkuskie uka-

rało za potajemny ubój mieszkańców rzeźników w Wolbromiu: Szmula Neufelda grzywną 300 zł. z zamianą na dwa tygodnie aresztu i niezależnie od tego trzy tygodniowym bezwzględny aresztem, Lejbusia Ledermanna grzywną 200 zł. z zamianą na dwa tygodnie aresztu i dwa tygodnie bezwzględnego aresztu, Gecla Banda i Dawida Banda po 100 zł. grzywny z zamianą na dwa tygodnie aresztu, oraz po tygodniu bezwzględnego aresztu.

ADMINISTRACJI

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych prenumeratorów przekazy rozrachunkowe celem uiszczenia przedpłaty za miesiąc październik

KRONIKA ZAWIERCIA

× Z ŻALOBNEJ KARTY. Wczoraj przeprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Stanisława Gausa b. współwłaściciela drukarni „E. Mirek i Ska” w Zawierciu i w Sosnowcu. Zmarły śp. Stanisław Gaus cieszył się wśród społeczeństwa zawierciańskiego b. dobrą opinią i był powszechnie lubiany to też śmierć jego wywołała powszechny żal. Zmarły liczył lat 57.

× ZEBRANIE KUPCÓW POLSKICH. W nadchodzącą niedzielę tj. 3 października br. odbędzie się w lokalu gimnazjum kupieckiego w Zawierciu, informacyjne zebranie Stowarzyszenia kupców polskich powiatu Zawierciańskiego na które zaprasza swych członków zarząd Stowarzyszenia. Początek zebrania o godz. 3 po poł.

× TRAGARZ Z PIEPRZEM Na ulicy Piłsudskiego w Częstochowie zatrzymano tragarza Jakuba Pakuna, przy którym znaleziono 32 kg. pieprzu pochodzenia zagranicznego, stanowiącego własność Giemajnera, zam. w Nieradzie pow. Zawierciańskiego.

**Protest ojca
KRÓLOWEJ PIĘKNOŚCI**

Przed niedawnym czasem miano królowej piękności zdobyła w Stanach Zjednoczonych 17-letnia Betty Zutter. Obecnie po kilkunastu dniowym królowaniu na tronie urodz ojciec Betty Zutter zwrócił się do komitetu wyborczego z prośbą o interwencję. Z uwagi bowiem na zły stan zdrowia, przemęczenia i ciągłe wysiłki, jakie ponosi Betty, troskliwy ojciec prosił komitet wyborczy o pozbawienie córki piastowanej godności. Podobno oryginalny ten protest zostanie rozpatrzony przez komitet wyborczy na sesji październikowej.

NOWA ZDOBYCZ

Reportaż z otwarcia mostu na Wiśle we Włocławku

Kiedy zdyszany, zaledwie na parę minut przed odejściem pociągu wpadam na peron, naraz jak spod ziemi wyrastają przede mną trzy groźne, granatowe postacie.

— Tędy nie ma przejścia. Proszę naokoło. Tu jest pociąg specjalny.

— Kiedy ja właśnie do specjalnego...

Obejrzałem zaproszenie, puściłem. „Mieli też tego saprosi” — zdają się mówić ich oczy. Zdaje się, że są poważnie zgorznięci moją sportową, brązową jesionką. Rzeczywiście. Koło pociągu aż czarno od zakietów, meloników, lakierów... Ha, trudno! Pociągam się myślą, że to przecież ośma rano, że dziennikarz na służbie nie potrzebuje przestrzegać zawilego ceremoniału stroju i — siadam do pociągu.

Pociągiem tym udaje się Marszałek Śmigły-Rydz do Włocławka na uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego mostu na Wiśle Jego imienia.

Ciędko sapnęła lokomotywa, drgnęły wagony. Pociąg od razu nabiera tempa. Coraz szybciej i szybciej

migają ciemne kwadraty ogołoconych pól, pocerniałe kartofliki z pochylonymi nad motyką postaciami.

Prawda — przecież to czas kopania kartofli. Nad polami wolno, wolniutko płyną srebrzyste nici babiego lata.

Potem mijamy las sosnowy. Wrzesniowe ładne słońce złoci brunatne pnie drzew, ciepłymi plamami kładzie się na płowych piaskach.

Pociąg zwalnia. Czyżbyśmy już dojeżdżali? Jak szybko minęły te dwie godziny...

Włocławek.

Dworzec w kwiatkach, zieleni, sztandarach. Pręga się żołnierskie postacie, pochylają sztandary organizacji i stowarzyszeń społecznych. Brzmi „Jeszcze Polska nie zginęła...”

Przemówienia, wiwaty, uroczysta msza św. w katedrze.

A potem to najważniejsze, to pocošmy tu przyjechali — most.

Idziemy nad Wisłę. Płynie spokojnie, szara, majestatyczna. Przez przeszło wiek niewoli była jedynym łącznikiem między zaborami. Była jak gdyby wspólnym kregosłupem rozdartowanego kraju, nie pozwalając zapomnieć, że tworzy on jeden nierozłączny organizm. Rozumieli to zaborcy i traktowali Wisłę po macoszemu, jako wroga. Nie regulowano jej, nie uszlachcano, nie budowano portów ani mostów.

Po odzyskaniu niepodległości splełrzyły się naraz przed nami obrzynie zaległości. Wiele inwestycji zostało już przeprowadzonych, wiele innych czeka jeszcze realizacji. Każda jednak zdobycz, każde nowe osiągnięcie napawa nas dumą i radością.

Most we Włocławku jest piątym z kolei mostem stalowym na Wiśle. Na tle zielonych ogołoconych słońcem wzgórz Szpetala odcinają się stalowe przęsła mostu. Prace przy budowie nowego mostu rozpoczęto z wiosna 1935 r., całość budowy składa się z trzech części: a) dojazdów lewobrzeżnego od strony Włocław-

ka długości 180 mtr., z właściwego mostu przez Wisłę długości około 620 mtr. i z dojazdu prawobrzeżnego od strony przedmieścia Szpetal długości 300 mtr.

Łączny koszt budowy wyniósł 6.200.000 zł.

Nieopodal nowego, pięknego mostu, przystrojonego w girlandy jałowca i białoczerwone flagi stoi jeszcze stary, drewniany most, który służył Włocławkowi dotychczas. Cóż za kontrast, cóż za wspaniały przeskok między niedawną jeszcze przeszłością a teraźniejszością!

Niepozorny, prymitywny stary most, który wkrótce zostanie rozebrany. Patrząc nań mimo woli skierowujemy myśl do pamiętnych dni sierpniowych 1920 r. Bolszewicy podeszli pod miasto nieoczekiwanie. Chcieli sforsować Wisłę i łatwiej okrążyć Warszawę. Włocławek bronił się bohatercko. Po spaleniu przez na-

szych saperów części mostu, nieprzyjaciel odstąpił, ponosząc klęskę dzięki naturze armii polskiej od Wierpra. Pamiątką tych sierpniowych dni jest górujący z wyżyn szpetalskich pomnik poległych.

Zdobi mogiłę kilkudziesięciu bohaterów, którzy dali swe życie w obronie Wisły.

Ostro rysują się mocne, stalowe przęsła. Zdają się symbolizować siłę i tężyznę narodu. Mieszkańcy Włocławka patrzają nań z miłością i dumą. Ich most. Tylko młodzież ma co do nowego mostu niejakie zastrzeżenia. Bo — jak mi tłumaczył pewien młody człowiek — stary most był pograżony w romantycznych ciemnościach i znakomicie się nadawał do wieczornych spacerów. A nowy most jest tak rześkie oświetlony...

Kabe.

SPORT

SUROWE KARY ZA AWANTURY I BRUTALNĄ GRE

Zarząd ZOZPN wobec częstych awantur na boisku wydał następujący komunikat:

Stwierdzono, że podczas rozgrywania zawodów, często zdarzają się wypadki wchodzenia publiczności na boisko, co staje się powodem do przerywania zawodów przez sędziego i często staje się to początkiem awantur na boisku i poza boiskiem. Wypadki nie przestrzegania zarządzeń zmierzających do usunięcia tego stanu zdarzają się ostatnio coraz częściej.

Zarząd, mając na uwadze dobro sportu piłkarskiego, oraz dając do wychowania publiczności w duchu obiektywnego oceniania gry i wszczęcia w nią zasad kulturalnego zachowania się na boisku, wzywa zarządy Klubów i członków ich pod rygorem wyciągnięcia w stosunku do nich jaknajdalej idących konsekwencji, by za pośrednictwem osobistego wpływu starali się nie dopuszczać do wykroczeń omawianych wyżej, a w wypadku nie możliwości zastosowania tego środka, do obsadzania zawodów orderami w dostatecznej ilości do utrzymania porządku, względnie do wzywania władz bezpieczeństwa publicznego.

Jednocześnie przestrzega się graczy przed stosowaniem brutalnej gry, gdyż WG i D tego rodzaju wypadki będzie karał z całą bezwzględnością, a zarząd Okręgu żadnych odwołań nie będzie uwzględniał.

UKARANO GRACZY:

Poborowskiego Mariana z Umii 3 miesięczną dyskwalifikacją od 27 bm. do 26.XII br. włącznie za brutalną grę na zawodach z Wartą w dn. 19 bm.

Godek Edward i Zabiegała Stanisław z TS Orzeł — obaj po 4 tygodnie dyskwalifikacji

od 19 bm. do 17.X.37 r. włącznie za słowną obrazę sędziego na zawodach z Solvayem w dn. 19 bm.

Piwecki Jan z Solvayu 6 miesięczną dyskwalifikacją od 19 bm. o 19.III.38 r. włącznie, za nieumyślne koniepcie przeciwnika bez piłki na zawodach z Orłem w dn. 19.IX br.

Nowakowski Izrael z ŻTGS Makabi Sosnowiec, 4 miesięczną dyskwalifikacją od 30 bm. do 29.I.38 r. włącznie za podwójne zgłoszenie (Dla ŻTGS Makabi Chorzów) — zgodnie z biemem PZPN z dn. 14 bm. L. dz. 2927-57-W.

ZMNIEJSZENIE KARY

Na skutek prośby RKS „Czarni” Sosnowiec z dn. 16 bm. postanowiono zmniejszyć karę graczy tego klubu Lewandowskiemu Wacławowi z 5 do 2 lat przyczem kara ukończona została z dn. 22 bm.

AKCJA P.O.S. W BĘDZINIE

Miejski Komitet WF i PW w Będzinie podaje do wiadomości wszystkich organizacji i klubów z terenu m. Będzina, że począwszy od X br. do XI br. przeprowadzane będą przez Instr. wych. fiz. na stadionie sport. ST „Sarmacji” Będzin, ul. Małobudzka zaprawy i próby o POS.

O POS ubiegać się mogą mężczyźni od 16 i kobiety od 17 lat. Posiadacze POS z ważnością do 31.XIII.37 r. winni w tym roku próbe powtórzyć dla zdobycia wyższej klasy i stop. i uzyskania prawa do dalszego noszenia POS.

Kluby i organizacje winni zainteresować tym swoich członków. Próby odbywać się będą dla pań w poniedziałki i wtorki od godz. 16 do 18, dla panów we wtorki i piątki od godz. 16 do 18. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji p. Janicki wydz. wojsk. Magistratu m. Będzina.

Z CAŁEJ POLSKI

BYDGOSZCZ FUNDUJE SZTANDARY DLA SWOICH PUŁKÓW

W związku z pobytem p. Marszałka Śmigłego-Rydzia w Bydgoszczy, społeczeństwo miasta i powiatu bydgoskiego oprócz darów wręczonych p. Marszał-

kowi na dobrojenie Armii, postanowiło ufundować sztandary dla pułków, stacjonowanych w Bydgoszczy, a które to pułki sztandarów tych dotychczas nie posiadają. W tym celu powołano do życia Komitet, który zajmie się zebra-

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

52

— Dalsze wydarzenia zostały ustalone tak: ojciec rzeczywiście pojechał do Cromer. Zatrzymał się przed bankiem, wysiadł, poszedł do okienka kasowego i podjął sto pięćdziesiąt funtów. Przy tym poprosił kasjera, by mu wypłacił całą sumę drobnymi. W trakcie tego przechodził dyrektor banku, mister Kirby. Przywitał się z ojcem i zaprosił go do swojego gabinetu. Akurat wpłynęła znaczna suma pieniędzy, jako zaległe wpłaty z hipoteki i mister Kirby zaproponował kilka sposobów korzystnej lokaty. Ojciec wysłuchał bardzo uważnie — tak opowiadał mister Kirby — jednak decyzji nie powziął i powiedział, że się zastanowi. Potem pożegnał dyrektora banku i wyszedł. Jeszcze wstąpił do sklepu tytoniowego, jakiego cztery domy dalej, i kupił nieś paczek papierosów.

Córka właścicielki, miss Potter, wyjątkowo ładna dziewczyna, opowiadała później, że lord Tyrone był w nadzwyczajnym humorze i nawet żartował z nią. Od momentu, kiedy ojciec opuścił sklep wszelki ślad po nim zaginął. Nikt go więcej nie widział, chociaż jest znany prawie wszystkim mieszkańcom Cromer. Znikł, jakby się pod ziemię zapadł, albo uleciał w powietrze.

— Nadzwyczajnie! — wyszeptala panna Woydyńska.

— Wieczorem zwrócono uwagę na samochód ojca. Całe po południe stał przed bankiem.

— A z pańskim ojcem co się stało?

— Nie wiadomo. Znikł. Robiliśmy wszystko, co było w naszej mocy, by znaleźć ojca żywego, lub martwego, ale najbardziej intensywne i kosztowne poszukiwania, prowadzone bez przerwy

cały rok, nie dały rezultatu. Pozostało jedno: stwierdzić, że ojciec opuścił nas na zawsze. Po upływie roku — według naszego prawa — uznano urzędowo Tomasza Barkera lorda Tyrone'a za niezującego i ogłoszono jego następcą jego brata Ryszarda, jako najstarszego w rodzinie.

W niesłychanym napięciu czekała panna Woydyńska na dalszy ciąg, ale kapitan Barker zanikł i siedział, jakby oprócz niego w pokoju nie było nikogo.

— Panie kapitanie — odezwała się niepewnym głosem — mówił mi pan, że przyjechał tu do Warszawy na poszukiwanie ojca...

Urwała na wspomnienie, że przecież doktor Turner twierdził, że właśnie na tem urojeniu polega choroba kapitana Barkera.

— To jest sprawa nie rozsądku, lecz wycucia — powiedział bojaźliwie Barker, jakby się obawiał powątpiewającej, lub ironicznej odpowiedzi.

— Więc szuka pan ojca — żywego, czy martwego?

— Mam nadzieję, że jeszcze żyje. — Jego oczy zaiskrzyły się. — Jestem na-

niem odpowiednich funduszu. Miasto Bydgoszcz postanowiło ufundować sztandar dla pułku artylerii lekkiej, a powiat bydgoski — dla dywizjonu artylerii konnej.

NOWE WŁADZE TOW. OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH

W drugim dniu obrad kongresu delegatów Tow. Ogródków Działkowych w Warszawie postanowiono przenieść centralę Towarzystwa z Poznania do Warszawy i dokonano wyboru nowych władz. Prezesem zarządu głównego wybrano p. Mikołaja Dolanowskiego. Rada związku: prezes dr. Hubicki, członkowie pp. więcinin, Karsak, prezydent Warszawy Starzyński, Lgocki, Danielewicz, Goriaczkowski, Labędzki, Wasiak Różański, Obierek, Wyględa, Grobowski, Rouppert i Korytkowski.

NIEZDROWA PROPAGANDA.

Katolicka agencja prasowa pisze: — „Stygmatyczka” Nastia Wołoszynówna, która dotąd pozostawała pod opieką SS Bazylianek we Lwowie, odbywa wyjazd do parafii grecko-kat. pod opieką tychże sióstr i kapłana grecko-kat. Dn. 12 bm. procesjonalnie przyjeżdżano Nastię Wołoszynównę w parafii grecko-kat. w Glinianach pod Lwowem. Jest to nadużycie ceremonij katolickich dla osoby zyjacej, o której krytyczny sąd wydał sam OO. Bazylianie, a lud ruski z przekąsem wyraża się o „nowej świętej”. Nastia oziębiała pod cerkwią w Glinianach pieniądze od zgromadzonych Rusinów. Podobno pieniądze te mają być oddane na budowę cerkwi SS Bazylianek we Lwowie. Należałoby takich wystąpień zaniechać, gdyż strażące się wśród Rusinów sekty sobotników i baptystów mają nowy powód do oskarżeń o nadużywanie przez katolików uczuć religijnych ludu dla celów materialnych.

NIE POSYLAJĄ DZIECI DO SZKOŁY

W pow. Kieleckim został przeniesiony ze szkoły w Pałęgach nauczyciel Chojnacki, na miejsce którego przydzielono nowego nauczyciela — członka Zw. Naucz. Polskiego. Ponieważ prośba o pozostawienie p. Chojnackiego nie odniosła skutku, część rodziców zaprzestała posyłać dzieci do szkoły.

RUNEŁA 20 METROWA ŚCIANA POCZTY

Ściana 20-metrowej wysokości, budującego się wielkiego gmachu pocztowego w Pucku, onegdajszej nocy w niewyjaśnionych okolicznościach runęła. Przy czynu nagłego zawalenia się świeżego muru nie ustalono. Przed runięciem ściany, badała stan robót specjalna komisja z ramienia dyrekcji poczt i telegrafów i nie znalazła żadnych błędów w konstrukcji ani materiale. Prace budowane jest przez pewne przedsiębiorstwo budowlane z Gdyni.

wny, że żyje. — Uśmiechnął się wzgar dliwie. — Prawdopodobnie dlatego uważają mnie za wariata. Ale to nie ma znaczenia. — Po raz wtóry sięgnął po portfel i wyjął dwie depesze. — Razem z innymi musiałem przyjąć, że albo ojca spotkał nieszczęśliwy śmiertelny wypadek, albo skończył życie samobójstwem. Z biegiem czasu człowiek się przyzwyczaja do każdej myśli, jakkolwiek byłby silny od samego początku głos intuicji. Zdolność do samoprzekonania jest najbardziej zadziwiająca cechą natury ludzkiej. Chcę powiedzieć przez to, że pogodziłem się z myślą o śmierci ojca. Wtem, w maju zeszłego roku dostaję z Kapsztatu tę oto depeszę. — Podał Woydyńskiej jedną z depesz.

Rozwinęła i przeczytała:

„Serdeczne życzenia dla Danki”.

— Tę depeszę nadał ojciec.

— Po czym pan sądzi?

Jej się wydało niepojętem, dlaczego stereotypowe powitanie musi koniecznie pochodzić od dawno zaginionego człowieka.

(D. & u.)

Z RUCNO WYDAWNICZEGO

NR 18 „PANI DOMU” Z DNIA 16.IX.1937. Jedną z przyjemności sezonu jesiennego są kwiaty, których wielka ilość i niskie ceny w tym okresie pozwalają na stałe przyzwoicie nimi wnętrza mieszkalnych. Artykuł wstępny nr 18 „Pani Domu” mówi o sztuce estetycznego układania kwiatów i zachowania ich świeżości. Do przykrych natomiast stron jesieni należy konieczność zajęcia się odświeżeniem garderoby na zimę i reperacją odzieży. Art. o Wielkądywny stwierdza, że „naprawienie białej odzieży” jest „czynną formą oszczędzania” i podaje różne szczegółowe sposoby tego naprawiania. Art. „Kącik do szycia” i „Jak wybierać i kupować ubranie” są ciekawym ciągiem tego tematu.

Zagadnienie żywienia jest aktualne w każdym sezonie, a postępy w tej dziedzinie mają ogromne znaczenie dla zdrowia fizycznego i moralnego społeczeństw. Ciekawym rzutem oka na drogę, jaką przebyła współczesna dietetyka od czasów naszych przababek, jest art. p. H. Koryzny p.t. „Wskazówki dietetyczne z przed stu lat”. Artykuł „O pokarmach zielonych i pomarańczowych” omawia sposób takiego przyrządzania jarzyn, aby zachowały naturalne barwniki, a zarazem pierwotną wartość odżywczą, którą najczęściej niszczyliśmy przez niewłaściwe przyrządzenie.

Przebieg wydawnictw, sprawozdanie z działalności „Pani Domu”, wreszcie jadłospisy i przepisy na jesienne potrawy i przetwory dopełniają treści ciekawego i bogato ilustrowanego numeru „Pani Domu”. — Cena n-ru zł. 0.70. Do nabycia w większych księgarniach, w kioskach i w Administracji, Warszawa, Nowy Świat 9.

Najcenniejszy zbiór BANKNOTÓW

Z pałacu J. E. Catringa skradziono w tych dniach najcenniejszy zbiór banknotów, jaki istnieje na świecie. Właściciel zbioru ocenia szacunkowo na 5 milionów funtów. Wśród skradzionych banknotów znajdują się również pierwsze papiery wartościowe, jakie przed tysiącami lat znane były finansjerze chińskiej.

Ogłoszenie o przetargu publicznym.

Komitet Budowy Warsztatów Państwowej Szkoły Rzemieślniczej w Olszku ogłasza przetarg na roboty budowlane.

Podkłady ofertowe można otrzymać w Dyrekcji Szkoły za opłatą 2 zł. 50 gr. Termin składania ofert i ich otwarcie 9 października 1937 r. godz. 12 w kancelarii Szkoły.

Przewodniczący Komitetu (—) INŻ. MAJEWSKI 4182

KINO „E D E N”

DZIŚ Prawdziwe tajemnicze oblicze Wschodu

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

film oparty na tej słynnej powieści Pearl S. Buck

W rol. gl. Pauli MUNI i Luise REINER

Początek seansów: I o godz. 16.30, II o 19 i III o godz. 21.30

Film wyświetlany będzie tylko na seansy.

Szkoła dla starszyszków

W miejscowości Elgin w stanie Illinois tamtejszy filantrop wynajął sześciopokojową willę, którą przeznaczył na szkołę dla starych. Uczniem tej szkoły może być osoba z ukończonym 70 rokiem życia. W programie nauki znajdują się języki, sztuka, higiena itd. Najstarszą uczenicą szkoły jest 106-letnia Amerykanka, Mary Johnsborn.

ABSTYNET

- Jestem abstynentem.
— Dlaczego?
— Z przekonania.
— Kto pana przekonał?
— Moja żona.

Zawiadamiamy P.T. Odbiorców,

że w dniu dzisiejszym o godzinie 16.30

odbędzie się pokaz gotowania na elektryczności

w Dąbrowie Górniczej na posterunku monterskim przy ulicy Sienkiewicza 3, na który wszystkich zainteresowanych uprzejmie zapraszamy.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

KINO-TEATR „PATRIA”

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Pałacu

DZIŚ!

ZNACHOR

wg. świetnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza Scenariusz Anatola Sterna.

W roli tytułowej: JUNOSZA-STĘPOWSKI Pozostała obsada: Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, węgrzyn i inni

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś! Arcydzieło filmowe, które podziwiają obecnie wszystkie stolice świata

„WŁADCA”

film oparty na tej znanej sztuce Gerharda Hauptmanna p. t. „Przed Zachodem Słońca” W rol. gl. największy tragiczny światła

EMIL JANNINGS

Początek seansu o godz. 5.30

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 6194. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 61823

Wielkość nakładów przyjmujemy od godz. 11 — 1 od 6 — 7

Reklamowe reklamacje nie zwraca.

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SKRYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w każdym kosztują:

- 30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopiada się po 5 g.

Kredyty „Kurjera Zachodniego”

BĘDZIN, Malachowskiego 7, tel. 743.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 — LAZY, Władysław Jaworski — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Koruszeńskiego. — SIKARZEWICZ, Księgarnia W. Bagnskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cachoń. — MYSZKOW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADZ, Włoczkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Szkółki Rogoźnic-kie Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn” mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. Przem. „Saturn”, Szkółki Rogoźnicke, 4180

4 POKOJE

z kuchnią i przedpokojem i piętro oficyna od października do wynajęcia. Sosnowiec — Kołtataja 11. 4144

MIESZKANIE

6 pokojowe z wygodami III p., suteryna i garaż od zaraz do wynajęcia. Warszawska 6

ZGUBIONE DOKUMENTY

ŚWIADECTWO

szkolne z ukończenia 7 Oddziałów Szkoły Nr. 6 Wawel zgubił Zdzisław Kucia. 4181

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL.

pensjonat leczniczy Dra Szarewskiego. Przepiękne położenie. Kuchnia wykwintna. Prospekty na żądanie. 3832

Różne

POMNIKI

rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 78-436. 25-letnia gwarancja! 2581

WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”. Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 5287

Lakier

nowoczesne jak „Nobilor” nitropoliatura, plyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościółka. Telefon 630-70.

LOKAL

6-CIO POKOJOWY lokal do wynajęcia. — Tamże rzeczy do sprzedania. Małachowskiego 22.

Spółdzielnia Kredytowa Zagłębia Dąbrowskiego

z ogr. odp. 3820 w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 14

BANK przyjmuje wszelkiego rodzaju WKŁADY na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, dając NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE. Udziela kredytów krótkoterminowych oraz rzemieślniczych ulgowych. Załatwia inkaso weksli i dokumentów za minimalną opłatą.